

Tabu, Dom feat. Mesajah

Znajdę adres do domu, znajdę do domu klucz
Znajdę adres do domu, znajdę

Chodź, zabiorę cię na spacer, drogą którą sam wyznaczę
Poprowadzę tajnym szlakiem, z prawem na bakier, w dłoni mam starter
Zostaw w domu wypłatę, ja mam tu inny papier
Mamy przed sobą krater, zanurz się w nim, poznaj miliony znaczeń
Żeby znaleźć to miejsce, ja szedłem i wierzę, tu siebie naprawię
Zawsze łamiąc standardy, przez życia meandry, wierny dobrej sprawie
Tu zbudujemy dom, nasz obiecany łąd
Gdzie zawsze masz bezpieczny schron

I nie pozwól, abym nie miał po co wracać tu
I nie pozwól, abym nie miał po co wracać już

Kiedy błędę, wybieram złą drogę Serce dawno wie, to nie ten kurs
I chociaż przed zmianą mogę czuć trwogę Słyszę głos, który mówi mi: wróć
Drogę do domu na pamięć znam To nie budynek, nie tworzę go sam
Dom tam, gdzie serce moje Mój dom tam, gdzie nas dwoje
Jak wrócić, dobrze pamiętam Zbudowaną drogą na naprawionych błędach
Na zaufaniu, akceptacji, opiece Dom od zepsutego świata dalece
I kiedy zmęczy cię wędrówki trud I gdy w sercu poczujesz chłód
Przekrocz próg, poczuj, że miłość tu mieszka i Bóg